

CZWARTEK

2 LIPCA 2015

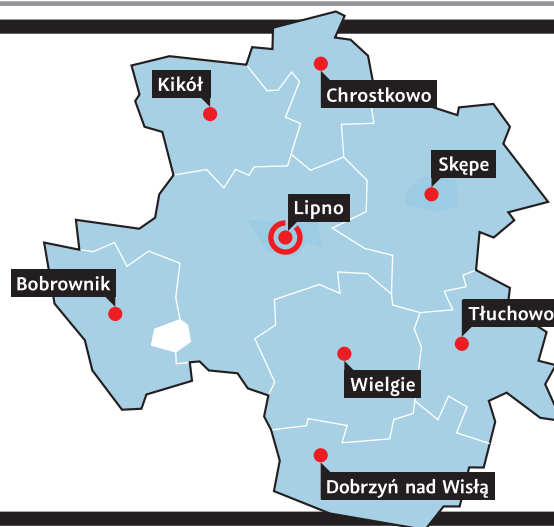
nakład: 4000 egz.
ISSN: 1689-8664

1,79 zł

w tym 5% VAT

nr 26/2015 (330)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

W tym numerze:

GMINA LIPNO

Mistrzynie
podbijają Polskę

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt z Krzyżówek odnosi sukces za sukcesem



str. 4

POWIAT

Są równi i równiejsi?

Nasi Czytelnicy zgłaszają uwagi do nagród dla pracowników jednostek podległych starostwu

str. 6

KIKÓŁ

Tak bawiliśmy się
podczas „Wilkowyjców”



str. 28-29

LIPNO

Łączy ich samorządność

W czwartek w Miejskim Centrum Kulturalnym samorządowcy świętowali 25. rocznicę pierwszych wyborów



str. 8

Krwawa rzeź

WICHOWO ➤ W piątek w starym dwor-
ku 48-latka w ferworze kłótni miała
zadźgać swojego partnera. – To wyglą-
dało jak rzeźnia – opowiada sąsiad

W piątek koło 18.00 pogotowie przyjechało do dworku w Wichowie. Było za późno na udzielenie pomocy, 50-latek już nie żył. Na miejscu tragedii policjanci pod nadzorem prokuratora przeprowadzili oględziny, zabezpieczyli ślady i dowody, przesłuchali świadków zdarzenia. Wszystko wskazywało na to, że mężczyzna został zamordowany.

Do wyjaśnienia sprawy funkcjonariusze zatrzymali trzy osoby: 48-lletnią partnerkę mężczyzny oraz dwóch mieszkańców gminy Lipno (33 i 42 lata). W sobotę kobieta usłyszała zarzut zabójstwa. Grozi jej kara dożywotniego pozbawienia wolności.

– 48-latka została, decyzją sądu, aresztowana na trzy miesiące. 1 lipca w Bydgoszczy przeprowadzona zostanie sekcja zwłok mężczyzny – informuje prokurator Marzena Jesionowska z Prokuratury Rejonowej w Lipnie.

Stary dworek w Wichowie do piątku zamieszkiwali wspólnie zamordowany mężczyzna i jego konkubina oraz sąsiedzi. O 50-latku mieszkańcy wsi nie mieli najlepszego zdania. Twierdzą, że nadużywał alkoholu i był niezaradny życiowo.

– On mieszkał z nią od około 1,5 roku i od tego zaczęły się awantury. Żle się u nich działo – opowiada Rafał Autyn, który w miejscu zbrodni mieszka od urodzenia. – Ten sąsiad trochę popijał, według mnie miał nierówno „pod sufitem”. Ona zresztą też miała swoje na sumieniu. Ludzie plotkują, że już siedziała (prokuratura zaprzecza – red.). Mielśmy w piątek prawdziwy „meksyk”. Wszedłem do mieszkania, a tam wszędzie krew. A ona mówi, że bym nie dzwonił na policję. Ale trzeba było mu pomóc, w końcu to człowiek. Sąsiad akurat miał telefon pod ręką. Mówię do niego: zadzwoni, bo ona go zamordowała nożem. Przyjechała karetka, potem policja i cała reszta. W tym pomieszczeniu nie ma prądu, jest małe okno, więc jest ciemno. Ona była cała we krwi. To wyglądało jak rzeźnia. Różne rzeczy w życiu widziałem, ale to był szok.

Śledztwo trwa. Najprawdopodobniej do zabójstwa doszło w ferworze kłótni. Kobieta nie była wcześniej karana. Dokładna przyczyna zgonu 50-letniego mężczyzny znana będzie po sekcji zwłok.

Andrzej Korpalski, fot. KPP



48-latka trzy miesiące spędzi w areszcie



POWIAT ➤ Wakacje rozpoczęte

W piątek uczniowie pożegnali się ze szkołą na dwa miesiące. Prymusi ciężko pracowali na swoje wyniki i zasłużyli na solidny wypoczynek. Na zdj. Alicja Szymańska z kl. VI b Szkoły Podstawowej w Kikole, która osiągnęła naj-

lepszy wynik ze sprawdzianu klas VI (86 proc. język polski, 100 proc. matematyka, 93 proc. i 95 proc. język angielski) i Jakub Łukiewski z najwyższą średnią ocen za rok szkolny 2014/2015 – 5,5.

fot. nadesłane

Gmina Lipno

Postrzelił syna

W niedzielę ojciec przez przypadek postrzelił z wiatrówki swojego 14-letniego syna.

Wieczorem 40-latek strzelał z wiatrówki do skonstruowanej przez siebie tarczy, wiszącej na ścianie budynku gospodarczego. W pewnym momencie omyłkowo nacisnął spust strzelby. Niestety pocisk trafił w 14-latkę, który przypadkowo znalazł się na linii strzału. Chłopiec z raną klatki piersiowej trafił do szpitala. Jego ojciec może odpowiedzieć za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

opr. (aba)

MASZYNY ROLNICZE
FOLIE I SIATKI DO BEL
FINANSOWANIE SIPMA
OSTROWITE
KOŁO GOLUBIA-DOBRYNIA
Jerzy Jurgielski **JUR-MASZ**
tel. 725 725 724

SPRZEDAŻ PALIW
HURTOWA I DETALICZNA
ELJ R
Lubin 88, 87-620 Kikół
OFERUJEMY:
- olej napędowy
- olej opałowy
TRANSPORT GRATIS
kom. 519 168 700
BIURO: tel. 54 289 40 16
JAKOŚĆ PALIW GWARANTOWANA

OGŁOSZENIE

POSADZISZ LAS Z POMOCĄ ARiMR

Rolnicy, którzy zdecydują się posadzić na swoich gruntach las, mogą na ten cel otrzymać z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa specjalne wsparcie. Pomoc jest udzielana w ramach działania „Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów”, które finansowane jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Oprócz rolników mogą się o nią ubiegać także jednostki samorządu terytorialnego, czyli jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw. Wnioski o taką pomoc przyjmują biura powiatowe ARiMR od 15 czerwca do 17 sierpnia 2015 r.

Złożone wnioski o przyznanie wsparcia na zalesianie w ramach działania „Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów” zostaną poddane ocenie punktowej. Punkty będą przydzielane w zależności od miejsca, w którym rolnik czy inny beneficjent zamierza posadzić las. Najwięcej ich będzie można otrzymać w przypadku posadzenia lasu w tzw. kory-

30 proc. Na tej podstawie zostanie sporządzona lista określająca kolejność przysługiwania pomocy na zalesianie. Zostanie ona podana przez Prezesa Agencji do publicznej wiadomości za pośrednictwem portalu internetowego ARiMR nie później niż 15 października 2015 r.



Wysokość wsparcia, jakie można otrzymać na „Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów”, zależy od powierzchni, na której zostanie posadzony las, rodzaju sadzonek oraz od tego, jak będą one chronione. Maksymalna powierzchnia, do której można otrzymać pomoc na zalesianie, wynosi 20 ha, a minimalna 0,1 ha. Aby otrzymać takie wsparcie, konieczne będzie posiadanie specjalnego planu zalesieniowego, który opracowuje nadleśniczy oraz dokonanie nasadzeń zgodnie z jego założeniami. Pomoc na „Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów” będzie wypłacana w trzech różnych formach. Pierwsza z nich obejmuje jednorazowe wypłacenie tzw. wsparcia na zalesianie (część inwestycyjna), o którą rolnicy będą mogli ubiegać się już w 2015 r. Druga forma pomocy polega na wypłacaniu przez 5 lat premii pielęgnacyjnej, a trzecią na wypłacaniu przez 12 lat premii zalesieniowej. Wnioski o przyznanie premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej rolnicy będą mogli składać od 2016 r.



tarzu ekologicznym, na obszarach zagrożonych erozją wodną. Punkty przyznawane też będą za posadzenie lasu na terenach przylegających do wód śródlądowych, lasu lub obszaru zalesionego, a także na terenach o nachyleniu powyżej 12 stopni oraz za zalesianie gruntów w województwach, w których lesistość jest niższa od



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Skępe

Lato bez nudy

Trwają zapisy dzieci i młodzieży w wieku szkolnym na zajęcia wakacyjne. Organizatorami spotkań są: skępska biblioteka publiczna i centra kultury w Wólce i Skępem.

To mają być radosne i kulturalne wakacje. Za ich powodzenie odpowiedzialni są pracownicy trzech jednostek gminnych: księżnicy i centrów kultury. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od 6 lipca do 7 sierpnia. Zwieńczeniem letniej akcji ma być wycieczka do Malborka. Na milusińskich czekają zajęcia plastyczne, sportowe, plenerowe, teatralne i artystyczne. Udział w spotkaniach jest bezpłatny.

Zapisy przyjmują pracownicy Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, CKOR-u w Wólce i CKOR-u w Skępem.

Lidia Jagielska

AD VOCEM

W opublikowanym w poprzednim numerze CLI artykule „Rolniczy samorząd wybrany” błędnie podaliśmy nazwisko radnego Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej z miasta Lipno. W rzeczywistości mandat objął Donald Zieliński.

Lipno/Gmina Lipno

Badali trzeźwość

W poniedziałek policjanci skontrolowali trzeźwość 850 kierowców. Tylko jeden wpadł

Punkty kontrole zorganizowane były przy ul. 3 Maja w Lipnie oraz na krajowej „10” w Karnkowie. Podczas 4 godzin akcji funkcjonariusze skontrolowali 850 kierujących. Jeden z nich usiadł za kierownicą osobowego auta, będąc pod działaniem prawie promila alkoholu.

opr. (aba)

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszczewicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Odnowiona rada miejska

LIPNO ➤ W czwartek do grona rajców dołączył Kamil Komorowski z KWW Zgoda-Prawo-Sprawiedliwość. W powtórzonych wyborach pokonał dotychczasowego radnego Krzysztofa Orzechowskiego z komitetu „Razem dla Lipna”



W czwartek Kamil Komorowski złożył ślubowanie (na zdj. z Ewą Urbańską, przewodniczącą rady miasta)



Klub Zgoda, będący zapleczem politycznym burmistrza, liczy teraz sześcioro radnych (na zdj. od lewej: Maria Turska, Maria Bautembach, Zbigniew Napiórski, Kamil Komorowski, Dariusz Kamiński, niezrzeszony Grzegorz Koszczka i Henryk Zabłocki)

14 czerwca 149 wyborców z okręgu nr 15 oddało głos na Kamila Komorowskiego. Krzysztof Orzechowski zdobył 128 głosów. Na Katarzynę Kuczkowską głosowało tylko 19 osób. Przypomnijmy, że o konieczności powtórzenia wyborów zdecydował sąd. 6 maja wygaś mandat radnego Krzysztofa Orzechowskiego reprezentującego do tego czasu mieszkańców z okręgu 15.

W jesiennych wyborach zarówno Kamil Komorowski, jak i Krzysztof Orzechowski zdobyli (zdaniem komisji wyborczej) po 154 głosy. W wyniku losowania do rady wszedł Orzechowski. Zaoponowali czujni wyborcy i lipnowskim wyborom przyjrzał się sąd. Prawnicy z Włocławka i Gdańska zdecydowali o konieczności naprawienia błędów i powtórzenia wyborów.

W czwartek przewodniczący komisji wyborczej Szczepan Olędzki dokonał formalności i oficjalnie powierzył Komorowskiemu mandat radnego.

Kamil Komorowski ma już doświadczenie samorządowe (był radnym miejskim). Jest nauczycielem historii w Zespole Szkół w Karnkowie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Skępe

Będzie apelacja

Józef Sobociński na razie nie wróci na stanowisko sekretarza, mimo że 19 czerwca nakazał to włocławski Sąd Pracy. – Będziemy składać apelację – zapowiada burmistrz Skępego Piotr Wojciechowski.

W miniony piątek sąd pierwszej instancji nakazał przywrócić do pracy na stanowisku sekretarza miasta i gminy Józefa Sobocińskiego, a kosztami procesu obciążył ratusz. Dzisiaj już wiemy, że na razie powrotu nie będzie, bo sądowa batalia toczyć się będzie nadal.

– Składamy apelację i co do tego nie mam żadnych wątpliwości – wyjaśnia burmistrz Skępego Piotr Wojciechowski i nie ukrywa zdziwienia zainteresowaniem medialnym tym tematem. – Są to przecież wewnętrzne sprawy kadrowe urzędu.

Sprawą zajmie się więc teraz prawdopodobnie sąd drugiej in-

stancji. Czy to tylko opóźni powrót Sobocińskiego na stanowisko sekretarza i znacznie zwiększy koszty procesu czy może władzom tym razem udowodni swoje racje dowieziemy się pewnie za kilka miesięcy.

Przypomnijmy, że od 1 kwietnia funkcję sekretarza miasta i gminy pełni wieloletni pracownik ratusza Zbigniew Małkiewicz (konkursu na stanowisko sekretarza nie było), a jego poprzednik Józef Sobociński został przeniesiony na stanowisko inspektora ds. księgowości i windykacji podatkowej w ratuszu.

Do sprawy wrócimy.

Lidia Jagielska

Lipno

Lekcje bez granic

W czerwcu w Publicznym Gimnazjum nr 1 gościły studentki z Meksyku, Gruzji i Tajlandii. Inicjatorką przedsięwzięcia była nauczycielka języka angielskiego Dominika Korpalska-Podlaska.



Do tańca nikogo nie trzeba było prosić

Akcja promująca międzynarodową integrację odbyła się dzięki współpracy naszego gimnazjum ze stowarzyszeniem AIESEC „Summer School”.

– Warsztaty odbyły się u nas po raz pierwszy i, obserwując zaangażowanie naszych uczniów, nie ostatni – mówi dyrektor gimnazjum Hanna Kułak. – Studentki opowiadały kulturze swoich krajów, zainteresowaniach, umiejętnościach, poznały także nasze zwyczaje i smaki. Posiłki jadły w naszej stołówce, gościną służyły im nauczycielki Dominika Korpalska-Podlaska i Agnieszka Nierychlewska.

Angie z Meksyku, Syne z Tajlandii i Makuna z Gruzji prowadziły zajęcia z gimnazjalistami przez cały tydzień. Przybliżyły uczniom walory krajów ich pochodzenia, upowszechniały kulturę i tradycję,

opowiadały o historii i geografii swoich krajów.

– Najważniejsze było jednak szlifowanie umiejętności językowych – mówi nauczycielka języka angielskiego Dominika Korpalska-Podlaska. – Lekcje odbywały się w języku angielskim z elementami języków ojczystych. Wspólnie spędziliśmy czas na spacerach, na dyskotekach i pożegnalnym ognisku. Nasi goście mogli skosztować polskich smaków dzięki uprzejmości „Galerii Smaków” i „Klan Globi”, zabraliśmy studentki także na wyprawę do sierpeckiego skansenu.

Polska gościnność najbardziej zapadła w pamięć studentek. Gimnazjaliści natomiast najchętniej wspominają wspólne zabawy, śpiewanie piosenek i meksykański taniec.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Bobrowniki

Od pół wieku razem

Przeżyć w małżeństwie 50 lat to z pewnością nie lada sztuka. Trzem parom z gminy Bobrowniki to się udało.



Jubilaci Stanisław i Jan Jaworscy z Bobrownik oraz Stanisława i Kazimierz Korpalscy z Rachcina świętowali w gronie bliskich oraz przedstawicieli samorządu

W piątek w Urzędzie Gminy w Bobrownikach odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Tym cywilnym odznaczeniem państwowym honorowane

są pary, które przeżyły wspólnie co najmniej 50 lat w związku małżeńskim. Nadane przez prezydenta RP odznaczenia wręczył wójt gminy Bobrowniki Jarosław Poliwko w obecności przewod-

niczącego rady gminy Tadeusza Gradkiewicza, zastępcy kierownika USC Małgorzaty Grudowskiej oraz sekretarza gminy Tomasza Kryńskiego. W uroczystości udział wzięli również radni.

Wyrazy uznania i szacunku za wspólnie przeżytą drogę, poświęcenie i trud dla dobra założonej przed pół wiekiem rodziny przyjęli: Stanisława i Jan Jaworscy z Bobrownik, Stanisława i Kazimierz Korpalscy z Rachcina oraz Janina i Stanisław Ruzikowie z Bobrownik. Tych ostatnich, niestety, zabrakło na uroczystości ze względów osobistych. Wszyscy jubilaci usłyszeli życzenia pogody ducha i radości, spełnienia najskrytszych marzeń, a także dobrego zdrowia i wielu kolejnych wspólnych lat.

(ak), fot. UG Bobrowniki

Mistrzynie podbijają Polskę

GMINA LIPNO ➤ Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt z Krzyżówek ma w tym roku na koncie mistrzostwo gminy Lipno i powiatu lipnowskiego. W poprzednią sobotę dziewczyny zwyciężyły w IV otwartych zawodach w Świekatowie

Trenują pod okiem Marcina Politowskiego dwa razy w tygodniu, w Popowie i w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. U siebie, w Krzyżówkach, nie mają jeszcze odpowiedniej bazy do ćwiczeń przygotowujących do zmagania według regulaminu CTIF. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Krzyżówki to 11 dziewcząt. Najmłodsza ma 10 lat, najstarsza 16. Czerwiec 2015 roku to dla młodych ochotniczek szczęśliwy czas.

Zaczęły od zawodów sportowo-pożarniczych dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Wichowie, gdzie broniły tytułu

Mistrza Powiatu Lipnowskiego z roku 2014. Były to zmagania szczebla gminno-powiatowego, rozegrane po raz drugi według regulaminu CTIF. Przeprowadzono je w dwóch konkurencjach: rozwinięcie bojowe oraz bieg sztafetowy 400 metrów z przeszkodami. Na murawie o palmę pierwszeństwa rywalizowały cztery drużyny dziewcząt. Po kilkugodzinnych zmaganiach i podliczeniu wyników okazało się, że pierwsze miejsce również w tym roku zdobyła drużyna z OSP Krzyżówki, przed ekipą z Radomic, Popowa i Mokowa.

– Dziewczyny z Krzyżówek

okazały się bezkonkurencyjne w klasyfikacji gminnej, jak również w powiecie – mówi sekretarz OSP w Krzyżówkach Andrzej Wiśniewski. – Nasza młodzieżówka zaprezentowała wspaniałą postawę i prawdziwą wolę walki. Drużyna otrzymała pamiątkowe puchary, dyplomy i medale.

Skład zwycięskiej ekipy

Sandra Politowska, Kinga Ulrich, Julia Tomaszewska, Natalia Sienińska, Nikola Sienińska, Natalia Tomaszewska, Patrycja Mróz, Martyna Suska, Wiktoria Mróz, Magdalena Kacprowicz

W minioną sobotę mistrzynie

z Krzyżówek oraz MDP z Radomic i Popowa godnie zaprezentowały powiat lipnowski podczas IV otwartych zawodów MDP w Świekatowie.

– Nasze dziewczyny zdobyły złoty medal i zaprezentowały wysoką formę – mówi kronikarz OSP w Krzyżówkach i trener MDP Marcin Politowski. – W zawodach w Świekatowie uczestniczyliśmy drugi raz, w minionym roku zdobyliśmy miejsce piąte, teraz pierwsze. Tegoroczne wyniki i postawa naszych dziewcząt w Świekatowie, w przełożeniu na zawody wojewódzkie, dają nam podium, ponieważ jako jedyna drużyna nie zdobyliśmy żadnych punktów karnych.

Przypomnijmy, że w MDP z Krzyżówek w 2014 roku uplasowała się na 10. miejscu w zawodach wojewódzkich. W tym roku też stanie do rywalizacji z najlepszymi z całego województwa 12 września. Teraz dziewczyny przygotowują się do zmagania w Stekliźnie. A w wakacje wybierają się na 4-dniowy biwak. Ma to być nagroda za dotychczasowe sukcesy.

– W Świekatowie otrzymaliśmy złote medale i 400 zł dla drużyny – zdradzają dziewczyny. – Treningi to nasza pasja, sens ży-

cia, okazja do aktywnego spędzania czasu w miłym towarzystwie i nauka, jak pomagać innym.

Wsparciem młodym strażakom ochotnikom służy wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski, starosta powiatu lipnowskiego Krzysztof Baranowski, dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP w Lipnie Jerzy Fydrych, prezes gminnych struktur OSP Zbigniew Agaciński i radny Jan Kowalski.

W Świekatowie trzecie miejsce wśród dziewcząt zajęły ochotniczki z Popowa, a piąte – z Radomic. Doskonale wypadli chłopcy. MDP chłopców z Radomic (trenowana przez Tomasza Nęckę) zdobyła pierwsze miejsce, a z Popowa (trenowana przez Grzegorza Falkowskiego) – drugie.

W miniony czwartek wszyscy świętowali sukces podczas spotkania integracyjnego w Radomicach. Była okazja do wymiany doświadczeń, rozmów i snucia planów. Organizatorzy przygotowali smaczny poczęstunek. Z dobre zapowiadającymi się druhami spotkał się wójt Andrzej Szychulski, bryg. Jerzy Fydrych i radny Jan Kowalski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Mistrzynie gminy, powiatu i zwyciężczynie zawodów w Świekatowie, czyli najbardziej utytułowana MDP to reprezentantki OSP w Krzyżówkach



MDP z Popowa



MDP z Radomic



W czwartek MDP z Popowa, Krzyżówek i Radomic uczestniczyły w spotkaniu integracyjnym w Radomicach



Organizatorzy zadbał o smaczny poczęstunek

Za chwilę do szkoły

LIPNO ➤ 24 czerwca tegoroczni absolwenci Przedszkola Miejskiego nr 3 podsumowali pierwszy etap edukacji. W uroczystym zakończeniu roku uczestniczyli rodzice i bliscy przedszkolaków

W środowe popołudnie aula Przedszkola Miejskiego nr 3 przy ulicy Włocławskiej wypełniła się po brzegi. Tegoroczni absolwenci placówki zaprosili na uroczystość swoich najbliższych i pokazali, że są już w pełni przygotowani to roli ucznia.

– Teraz będziemy uczyć się w szkole, ale za przedszkolem będziemy tęsknić, bo tu jest bardzo fajnie – mówią dzieci. – Dzisiaj

tańczymy poloneza i śpiewamy, żeby rodzice byli z nas dumni.

A powodów do dumy nie brakowało. Wszystkie dzieci otrzymały pamiątki przedszkolne i dyplomy, a goście obejrzeli spektakl talentów.

– Dzieci pożegnały się z nauczycielami, pracownikami, zabawkami – mówi dyrektor przedszkola Krystyna Smolińska. – Jest to dla nich i dla nas naj-

ważniejszy dzień. Mam nadzieję, że milusińscy wspomną po latach przedszkole, wspólne obiady, zabawki i może chociaż w myślach powrócą do nas. To był wspaniały rocznik, co dzisiaj przedszkolaki udowodniły. Słowa podziękowania należą się wszystkim pracownikom przedszkola, ale także rodzicom za wzorową współpracę i zaangażowanie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Milusińscy śpiewnie zakończyli pierwszy etap edukacji



O powadze spotkania świadczył subtelnie odtąńczony polonez



Dyplom i status absolwenta przedszkola nobilituje



Były podsumowania i deklaracje na przyszłość



Nie zabrakło wspomnień



Ostatnia męska rozmowa

Powiat

Witajcie na świecie

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

JOWITA KOZICKA

➤ Jowitka urodziła się 15 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,05 kg i mierzyła 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Eweliny i Zbigniewa z Bobrownik.



ROKSANA CZAJKOWSKA

➤ Roksanka urodziła się 19 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 3 kg i mierzyła 57 cm. Jest córką Edyty i Mariusza z Rusinowa, ma siostrę Zuzię.



OLIWIER DANKOWSKI

➤ Chłopiec urodził się 20 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważył 3,2 kg i mierzył 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Anety i Pawła z Lipna.



SYN MAGDALENY

I MIROŚŁAWA BROMIRSKICH

➤ Chłopiec urodził się 24 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważył 3,46 kg i mierzył 56 cm. Jest bratem Natalii, Oli oraz Mateusza i najmłodszym mieszkańcem Tłuchowa.



NIKOLA PRUSZKIEWICZ

➤ Nikolka urodziła się 22 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,18 kg i mierzyła 53 cm. Jest córką Sylwii i Artura z Lipna, ma brata Szymona.



ZOFIA GABRIELA KOLĘDA-LEWANDOWSKA

➤ Majka urodziła się 20 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,12 kg i mierzyła 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Pauliny i Krzysztofa z Małomina.



fot. Lidia Jagielska

W powiecie są równi i równiejsi?

POWIAT ▶ W wydaniu CLI z 18 czerwca pisaliśmy o nagrodach dla pracowników jednostek podległych Starostwu Powiatowemu w Lipnie. Jak się okazuje, nie wszyscy są z nich zadowoleni

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi informacjami, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski postanowił docenić pracowników placówek podległych powiatowi, w tym starostwa, szkół, Powiatowego Zarządu Dróg czy Powiatowego Urzędu Pracy. Nagrody finansowe przyznane z okazji Dnia Pracownika Samorządowego miały wynieść od 400 do 800 złotych na osobę.

Po naszej publikacji odezwali się pracownicy niezadowoleni, którzy co prawda bonusowe pieniądze dostali, ale kwoty były znacznie mniejsze od tych podanych do publicznej wiadomości. – Pracuję w oświacie. Ja i kilka mi znanych osób dostaliśmy zaledwie po 200 złotych. Jak to więc się dzieje, że starosta podaje kwoty od 400 złotych w górę, a my dostajemy znacznie mniej? – pyta nasz Czytelnik.

Decyzje szefów placówek?

Zapytaliśmy starostę Baranowskiego, dlaczego tak jest. Czy w powiecie są równi i równiejsi? – Taka sytuacja mogła się wyda-

rzyć. My przydzielamy nagrody finansowe każdemu pracownikowi – kwotę od 400 do 800 złotych. 95 procent otrzymała właśnie takie pieniądze. Jeśli ten pracownik otrzymał niższą nagrodę, możliwe, że dyrektor uznał, że w czymś podpadł. W oświacie pracuje u nas 330 osób, więc to odosobnione przypadki. Jeśli taka była ocena dyrektora, tak musiało być. Ja nie mam czasu, by ingerować w każdego pracownika. Kwoty przydzieliliśmy średnio na każdego pracownika – podkreśla Baranowski.

Głos pracownika szkoły nie był jedynym. Dzień później do redakcji CLI zadzwoniła kobieta, która – jak twierdzi – pełni rolę rodziny zastępczej. Ma z tego tytułu umowę zlecenie z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Lipnie, które jest podległe starostwu. Nagrody nie dostała. Dlaczego?

– Rodziny zastępcze funkcjonują na zupełnie innych zasadach. Ta pani nie jest pracownikiem stałym, jak np. sprzątaczką

w szkole. Jednak z tytułu pełnienia swojej roli otrzymuje co miesiąc adekwatne wynagrodzenie, na pewno wyższe niż sprzątaczką. Moim celem było docenienie tych najniższej sytuowanych – twierdzi starosta.

Ale naszej rozmówczyni nie chodzi o pieniądze. Jak sama zapewnia, wystarczy, że ktoś ją i jej podobnych pracowników doceni. I na to może liczyć. – Na pewno bycie rodziną zastępczą jest trudne. Do tego trzeba mieć serce i kochać dzieci, niekiedy trudne dzieci. Doceniamy tę pracę i cenimy ludzi ją wykonujących. Osobiście bardzo dziękuję im za to – mówi Krzysztof Baranowski.

Dodajmy, że obok pracowników samorządowych, w ostatnich tygodniach nagrody otrzymali także pracownicy Szpitala Lipno. Tutaj z 400-tysięcznego zysku spółki wygospodarowano ok. 130 tys. zł na fundusz socjalny, z którego wykrojone zostały premie dla pracowników.

Andrzej Korpalski

Chrostkowo

Wójt chce rowy zasypywać, nie kopać

Rządzi już ponad pół roku. Wójt Mariusz Lorenc chce, by Chrostkowo się rozwijało i zamiast konfliktów panowała zgoda.

można się pochwalić?

– Bardzo cieszy sukces jednej z rodzin z naszej gminy, która została wyróżniona w Warszawie przez prezydenta RP „Złotą odznaką”. Państwo Litka z Nowej Wsi otrzymali wyróżnienie z tytułu uczestnictwa w programie „Karta Dużej Rodziny”. To rodzina wielodzietna, która korzysta ze środków unijnych i świetnie sobie radzi. Funkcjonują samodzielnie, bez naszego wspomagania.

– Niedawno gminą wstrząsnęła afera w urzędzie, której skutkiem było zwolnienie m.in. sekretarza

Dariusza Zalewskiego. Czy w urzędzie jest już spokojnie? Co z osobą pańskiego zastępcy?

– Chcemy robić wszystkie rzeczy ze spokojem, w sposób przemysłowy, by nie popełniać tych samych błędów. Jeśli chodzi o konkursy na wolne stanowiska, to temat przyszłościowy. Zastępcę muszę mieć, bo taki jest obowiązek ustawowy.

– Właśnie dostał pan od rady absolutorium. To wotum zaufania dla wójta?

– Zdecydowanie tak. Z radą gminy pracuje się bardzo dobrze. Rozumiemy się, dyskutujemy, zawsze wygrywa większość, czyli najlepszy pomysł. Absolutorium otrzymałem piętnastoma głosami „za”, więc mogę dalej spokojnie pracować.

– Czy stan, w którym zastał pan urząd, wymagał wiele wysiłku, by wszystko ustawić w porządku?

– Zależy mi, żeby nie kopać rowów, tylko je zasypywać.

– Wiele samorządów boryka się teraz z tematem niedoboru wody. Jak to wygląda w Chrostkowie?

– Mamy najniższą cenę wody w powiecie, co cieszy. Posiadamy dwie stacje uzdatniania wody i radzimy sobie mimo suszy.

– Jak nowemu wójtowi współpracuje się z innymi samorządowcami?

– Współpraca z innymi samorządami wygląda naprawdę dobrze. W wielu kwestiach jest porozumienie i nie ma powodów do narzekań.

(ak)

fot. archiwum

Powiat

Bawmy się latem

Jeszcze na dobre nie opadł kurz po „Wilkowycach”, a już w powiecie szykują się kolejne imprezy plenerowe. Na pewno będzie gdzie się bawić.

Imprezowy będzie już najbliższy weekend. W sobotę, 4 lipca, swoje święto będą obchodzić mieszkańcy Bobrownik. Na boisku przy ruinach zamku odbędzie się Dzień Bobrownik 2015. Na imprezę zaprasza wójt Jarosław Poliwo i radni. Start o godzinie 14.00. Wszystko rozpocznie się od programu dla najmłodszych. Od 16.00 przewidziano dalsze występy i atrakcje. O godz. 18.10 wystąpi para aktorska Piotr Pręgowski i Ewa Kuryło. Wieczorem do tańca grać będzie zespół Babylon.

Również 4 lipca odbędzie się festyn w świetlicy wiejskiej w Kamienicy (gmina Dobrzyń nad Wisłą). Impreza potrwa od 14.00 do 24.00. W programie pokazy klawirów, pokazy policyjne, występ kapeli „55 plus” oraz zespołu ludowego „Chaliniński”. Wieczorem będzie zabawa taneczna dla dorosłych. Na imprezę zapraszają sołectwa: Michałkowo, Kamienica, Lenie Wielkie i Ruszkowo.

W niedzielę, 5 lipca, Zakrzewo zaprasza na XI Festyn Myśliwski i Festiwal Smaków „Z Ekologią Na Ty” (od 15.00 do 20.00). To tradycyjna dla gminy Wielgie impreza, którą organizują wspólnie: wójt Tadeusz Wiewiórski, Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminy Wielgie

(ak)

Wielgie

Seniorzy zakończyli rok Słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku, podobnie jak młodszym studentom, należą się wakacje. W czwartek zakończyli rok akademicki.



Był to już drugi rok akademicki dla słuchaczy UTW oddział Wielgie. W jego zakończeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych gminy i powiatu. Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną we Włocławku, we współpracy z którą działa UTW Wielgie, reprezentowali dr Marek Stefański oraz prezes zarządu Kujawsko-Dobrzyńskiego UTW we Włocławku Jerzy Nowacki.

Jednym z miłych akcentów uroczystego spotkania było wręczenie dyplomów dla aktywnych słuchaczy oraz innych osób, które swym zaangażowaniem przyczyniły się do rozwoju oraz znaczenia UTW w środowisku gminy.

oraz Koło Łowieckie Sokolników Nr 6 ZYS im. Czesława Selickiego. W programie występy artystyczne, zabawy i konkursy, pokaz strażacki, degustacja grochówki i dziczyzny.

Obfitować w festyny będzie też kolejny weekend. 11 lipca cały powiat będzie się bawić na „Sołtysiadzie 2015” w Chrostkowie. Ta wyjątkowa impreza jest jedną z najbarwniejszych. Sołtysi mierzyć się będą w wyjątkowych konkurencjach, a goście skorzystają z szeregu atrakcji przygotowanych przez organizatorów, czyli gminę Chrostkowo i Starostwo Powiatowe w Lipnie.

W niedzielę, 12 lipca, bawić się będzie Tłuchowo. W południe wystartuje Dzień Tłuchowa 2015. W programie m.in. rajdy rowerowy i motocyklowy, turnieje sportowe i występy artystyczne. Będzie też pokaz iluzji, a o 20.00 zagra „Elvis Cover Show”. Od 21.00 zabawa taneczna dla wszystkich mieszkańców. Na imprezę zapraszają: wójt gminy Tłuchowo Krzysztof Dąbkowski, Gminny Zespół Sportowy Tłuchowia oraz Gminny Ośrodek Kultury w Tłuchowie.

Relacje z imprez na bieżąco w tygodniku CLI.

(ak), fot. UG Wielgie



– Jak ocenia pan pierwsze pół roku swoich rządów? Jak się pracuje w Chrostkowie?

– Pracy jest dużo, problemy będą zawsze, ale trzeba je rozwiązywać. Na bieżąco są sprawy urzędowe, staramy się wyprostować dokumentację. Jeśli chodzi o inwestycje, to w drugim półroczu będziemy wykonywać drogowe. Musimy też zakupić nowy autokar.

– Czy jest coś, co się nie udało? A może przeciwnie – czym

Gimnazjum trzecie w Polsce

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Aktywność uczniów Publicznego Gimnazjum w Dobrzyniu nad Wisłą została doceniona. Za zajęcie wysokich miejsc w ogólnopolskich konkursach młodzież czeka nie tylko uznanie, ale i nagrody rzeczowe



Na zdjęciu: Martyna Redestowicz, Weronika Piątkowska, Julia Tarnicka, Aleksandra Sujka, Kinga Zielińska, Jakub Zabłotowicz, Damian Winiecki, Przemysław Szymborski, Andrzej Danielewicz, Piotr Pawlak z opiekunem, matematykiem Sylwestrem Strusiem oraz dyrektorem Publicznego Gimnazjum w Dobrzyniu nad Wisłą Dariuszem Kłobukowskim

Grupa Elektrowiśła z Publicznego Gimnazjum w Dobrzyniu nad Wisłą, której opiekunem jest Sylwester Struś, brała udział w dwóch ogólnopolskich konkursach ekologicznych: „Drugie życie elektrośmieci” oraz „Drugie życie baterii”. Uczniowie dotarli do wielu mieszkańców Dobrzynia, zwiększając ich świadomość ekologiczną.

– Podczas kampanii „Postaw na recykling” gimnazjaliści kładli nacisk na potrzebę recyklingu

i segregacji odpadów zużytych baterii i elektrośmieci. Uczniowie zaprojektowali i wykonali własne materiały promocyjne: ulotki, gazetkę szkolną oraz zakładki do książek związane z tematyką konkursu. Edukowali też młodzież ze szkoły podstawowej oraz gimnazjum, dotarli do rodziców oraz do seniorów z klubu 55+, a nawet do przedszkolaków z lokalnych placówek – wyjaśnia Aleksandra Nowak z PG w Dobrzyniu nad Wisłą.

Gimnazjaliści zorganizowali

także zbiórkę surowców wtórnych. Udało im się zebrać ponad 5 ton elektrośmieci i 320 kilogramów zużytych baterii! Te wszystkie działania pozwoliły im zająć w konkursie „Drugie życie elektrośmieci” czternaste miejsce, a w „Drugim życiu baterii” trzecie miejsce w Polsce! Każdy z członków zespołu za pracę włożoną w działania konkursowe otrzymał od organizatora zmagania tablet.

(ak), fot. nadesłane

Kikół

Przyjaciele zwierząt

Członkowie Szkolnego Koła Przyjaciół Zwierząt, działającego przy Zespole Szkół w Kikole, zebrali 160 kg karmy dla zwierząt i przekazali ją dla podopiecznych toruńskiego schroniska.



Uczniowie przez cały rok szkolny prowadzili akcje pomocy zwierzętom

Uczniowie zapoznali się z pracą osób pracujących w schronisku oraz z zasadami adopcji zwierząt. Widok oczekujących na swój dom psów, kotów i królików bardzo wszystkich wzruszył. Dzieci zrozumiały, jak ważne jest stworzenie nowego domu dla pupili.

Członkowie Szkolnego Koła Przyjaciół Zwierząt przeprowadzili w ciągu roku kilka akcji, m.in. „Precz z łańcuchami”, „Ocieplajmy budy przed zimą”, „Dokarmiajmy ptaki i zwierzęta”. Przed wyjazdem do schroniska zbierali karmę dla zwierząt od mieszkańców Kikoła,

zorganizowali też kiermasz rzeczy używanych. Zarobione w ten sposób 200 zł przeznaczyli na zakup pożywienia dla zwierząt.

Opiekunkami SKPZ są Marta Redmerska i Elżbieta Mielicka.

opr. (aba), fot. nadesłane

Lipno

Dzieci poczytają sobie

Miejska księgownica publiczna zakwalifikowała się do realizacji programu „Czytam sobie w bibliotece”. Już jesienią dzieci będą uczestniczyć w ogólnopolskiej akcji.

Miejska Biblioteka Publiczna w Lipnie znalazła się w gronie 900 bibliotek, które zostały wybrane do projektu „Czytam sobie w bibliotece”.

– Jest to pomysł na promocję czytelnictwa, skierowany do najmłodszych czytelników, czyli dzieci w wieku od 5 do 8 lat – mówi dyrektor MBP Ewa Charyton. – Każda zakwalifikowana biblioteka otrzyma komplet dziewięciu książeczek z serii „Czytam sobie” wydawnictwa Egmont wraz ze scenariuszami do zajęć z dziećmi oraz materiałami promocyjnymi, a także dostęp do filmów instruktażowych.

Na podstawie tych materiałów bibliotekarze będą organizować zajęcia od 15 września do 15 listopada, na których dzieci w twórczy sposób zinterpretują literaturę, korzystając z takich form wyrazu jak film, animacja, plastyka czy teatr. Realizacja

przedsięwzięcia pozwoli nie tylko na wzbogacenie księgozbioru, uatrakcyjnienie zajęć animacyjnych, ale też powinna przyciągnąć nowych czytelników. Więcej informacji na stronie www.czytamsobiewbibliotece.pl.

Organizatorem czytelniczego przedsięwzięcia jest Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej i Wydawnictwo Egmont, a partnerami akcji: Biblioteka Narodowa, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i lipnowska biblioteka, jako jedna z 900 placówek. Projekt jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Szczegółowych informacji o projekcie będą udzielać bibliotekarze naszej księgownicy, a o jego przebiegu będziemy informować na bieżąco w CLI.

Lidia Jagielska

Lipno

Świętowali dwa dni

W sobotę o godzinie 14.00 burmistrz Paweł Banasik oddał klucz do Lipna Wincentemu Rapackiemu. Pod okiem słynnego mieszkańca młodzi i starsi bawili się przez dwa dni w centrum i na boisku.

27 i 28 czerwca zapisały się w kalendarzu pod znakiem Dni Lipna. W tym roku, po raz pierwszy w centrum miasta, zaprezentowały się lokalne firmy, a święto-

waniu przewodniczył Wincenty Rapacki (w rolę słynnego lipnowianina wcielił się Marcin Jaworski).

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Łączy ich samorządność

LIPNO ▶ W czwartek w Miejskim Centrum Kulturalnym byli i obecni samorządowcy miejscy świętowali z 25. rocznicę pierwszych wyborów

Lipnowscy radni, burmistrzowie, sekretarze i skarbnicy wszystkich kadencji otrzymali pamiątkowe medale, a obecna rada miejska przez aklamację przyjęła uchwałę w sprawie uczczenia 25. rocznicy odrodzenia się samorządu terytorialnego.

W czwartek rajcy wszystkich kadencji, władarze Lipna i ich zastępcy, sekretarze, skarbnicy i goście uczestniczyli najpierw w mszy świętej, a potem wspominali 25 lat działalności samorządu terytorialnego i jego dokonania na rzecz miasta.

– 7 czerwca 1990 roku o godzinie 9.00 rano radny senior pan Jan Tuziński otworzył pierwszą sesję Rady Miejskiej w Lipnie – wspomina burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Wybrano przewodniczącego Jerzego Ryskowskiego i dwóch wiceprzewodniczących: Małgorzatę Lendzion i Stanisława Jażdżewskiego. Wybrano też pierwszego burmistrza trzeciej RP Ryszarda Paprotę. Był to załazek samorządności w Lipnie. Wiele nas dzieliło, czasami nawet wszystko, ale łączyło nas miasto Lipno. Podejmowaliśmy wtedy wiele decyzji, lepszych i gorszych, oceni to historia. Ja dzisiaj za wszystko dziękuję. Pracownicy lipnowskiego magistratu kreowali wizerunek samorządności, przekuwali pomysły w rzeczywistość. Zacytuję pierwszego przewodniczącego Jerzego Ryskowskiego: „a celem naszych działań winno być czynienie dobra, gdyż sprawiedliwe decyzje Bóg popiera, szczęść nam Boże”.

Przypomnijmy, że to ustawa z 1990 roku powołała do bytu prawnego samorząd gminny. 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze wybory samorządowe. W Lipnie w skład rady pierwszej

kadencji weszło 22 radnych.

– Pierwszym przewodniczącym Rady Miejskiej w Lipnie był pan Jerzy Ryskowski – wspomina obecna szefowa Rady Miejskiej Ewa Urbańska. – Pierwszym burmistrzem miasta Lipna wybranym przez radnych był Ryszard Paprota, zastępcą Jan Ramza, który w lutym 1994 roku został wybrany przez radnych burmistrzem miasta. Pan Paprota już wtedy bardzo ciężko chorował, umarł w 1995 roku.

II kadencja rady miejskiej trwała od 1994 do 1998 roku. Burmistrzem został wybrany przez radnych Wiesław Białucha. Na stanowisko zastępcy powołał Zbigniewa Golubińskiego. Przewodniczącym rady miejskiej, liczącej 22 radnych, został wtedy Lech Bramorski.

III kadencja rady miejskiej trwała od 1998 roku do 2002 roku. W latach 1998-1999 trzykrotnie zmieniano przewodniczącego rady. Pierwszym przewodniczącym był Krzysztof Korpalski, w latach 1999-2001 funkcję pełnił Zbigniew Golubiński, a od roku 2001 przewodniczącą była Marzena Rygielska. Rada miejska liczyła 24 radnych. Burmistrzem był Wiesław Białucha, wybrany większością głosów przez radnych III kadencji, a zastępcą Stanisław Sławkowski.

Zarządzone w 2002 roku, na mocy ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta z 20 czerwca 2002 roku, pierwsze wybory burmistrza wygrał Wiesław Białucha. Funkcję tę pełnił do 2005 roku. Zastępcą burmistrza był Stanisław Sławkowski. W roku 2005 radni Rady Miasta Lipna nie uchwalili budżetu i komisarzem ustanowionym przez premiera

ządu w naszym mieście został Stanisław Sławkowski, a w roku 2006 Wojciech Świtalski. Rada Miasta Lipna IV kadencji w latach 2002-2006 liczyła 15 radnych. Przewodniczącym rady był Stanisław Spisz.

V kadencja Rady Miasta Lipna przyniosła zwycięstwo w wyborach bezpośrednich Janusza Dobroś, który na swojego zastępcę powołał Wojciecha Świtalskiego. Rada Miejska w latach 2006-2010 liczyła 15 radnych, przewodniczącą była Maria Turska. W 2010 roku ponownie wygrał Janusz Dobroś, zastępcami byli kolejno Wojciech Świtalski i, po jego rezygnacji ze stanowiska, Robert Kapuściński. Radnym szefowała ponownie Maria Turska. W roku 2012 Janusz Dobroś, po uprawomocnieniu się wyroków uznających go kłamcą lustracyjnym, utracił prawo wykonywania funkcji władza miasta. Wcześniej wybory wygrała Dorota Łańcucka, pierwsza kobieta na stanowisku burmistrza w historii Lipna. Wiceburmistrzem został Dariusz Chmielewski.

Po dwóch latach rządzenia Dorota Łańcucka ponownie ubiegała się o funkcję burmistrza, ale wyborcy w 2014 roku mandat ten powierzyli wieloletniemu radnemu Pawłowi Banasikowi. Rada VII kadencji liczy 15 radnych, a jej przewodniczącą jest Ewa Urbańska.

– Dorobek 25-lecia samorządności w naszym mieście jest znaczny – podsumowuje Ewa Urbańska. – Wystarczy wymienić duże przedsięwzięcia, które zostały zrealizowane w tym okresie. Jest to np. budowa oczyszczalni ścieków, wysypiska, powstanie Szkoły Podstawowej nr 5, hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 i Gimnazjum Publicznym, cmentarz komunalny, basen, rewitalizacja Placu Dekerta, powstanie bulwarów Poli Negri, wprowadzenie monitoringu w mieście i w szkołach, kapitalne remonty we wszystkich szkołach podstawowych, gimnazjum i w przedszkolach, ustanowienie herbu, flagi i pieczęci miasta oraz wiele wybrukowanych ulic i chodników w naszym mieście. Ja historię tworzenia samorządu przeszłam, byłam jej świadkiem i pamiętam pierwszą sesję rady miejskiej, byłam w Komitecie obywatelskim pana Ryskowskiego. Nasze miasto zmienia się i za to wszystkim samorządowcom dziękuję.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipnowscy samorządowcy z 25 lat spotkali się w czwartek w auli MCK



Władarze Lipna



Rajcy uczcili 25 lat samorządności stosowną uchwałą



Aula MCK wypełniła się po brzegi

Uhonorowani za wkład w rozwój samorządu

Wiesław Białucha, Ryszard Paprota, Jan Ramza, Stanisław Sławkowski, Janusz Dobroś, Dorota Łańcucka, Wojciech Świtalski i Paweł Banasik oraz radni: Mirosława Balicka, Andrzej Balicki, Paweł Banasik, Maria Bautembach, Wiesław Białucha, Lech Bramorski, Anna Bruzdowicz, Czesław Bykowski, Antoni Charyton, Krzysztof Chojnicki, Celina Chylińska, Anna Czajka, Aleksander Czajkowski, Genowefa Czajkowska, Zdzisław Dankowski, Michalina Dobracka, Janusz Dobroś, Adam Domeradzki, Zbigniew Dylewski, Jan Furmański, Zbigniew Golubiński, Jacek Gózdź, Marek Furmański, Halina Janiszewska, Zbigniew Janiszewski, Wojciech Jańczak, Stanisław Jażdżewski, Kazimierz Jesionowski, Jarosław Jezewski, Dariusz Kamiński, Lech Kartawy, Kamil Komorowski, Barbara Kordylasińska, Tomasz Korpak, Krzysztof Korpalski, Grzegorz Koszcza, Adam Kowalski, Adam Kozłowski, Krzysztof Kręgiel, Leszek Kwiatkowski, Małgorzata Lendzion, Dorota Łańcucka, Franciszek Łęgosz, Andrzej Łopatyński, Wojciech Maciejewski, Cezary Makowski, Andrzej Michorzewski, Anna Mielczarek, Zbigniew Napiórski, Grzegorz Nierychlewski, Jadwiga Nowowiejska Błaszczak, Maria Olińska, Krzysztof Orzechowski, Ryszard Paprota, Teresa Paprota, Wojciech Piasecki, Jerzy Piechocki, Jaromir Piotrkiewicz, Stanisław Przybyszewski, Janusz Radomski, Jan Rakowski, Jan Ramza, Jan Retlikowski, Krystyna Rodkiewicz, Piotr Rogeński, Piotr Rumiński, Marzena Rygielska, Jan Ryskowski, Jacek Sadziński, Stanisław Siemiątkowski, Kazimierz Skarżyński, Stanisław Sławkowski, Stanisław Spisz, Mirosława Szymkowska, Jerzy Szymkowski, Wiesław Śliwiński, Marek Tarkowski, Maria Toska, Jan Tuziński, Ewa Urbańska, Maria Wojtal, Piotr Wolin, Henryk Zabłocki, Mieczysław Zabłocki, Dariusz Zalewski, Jerzy Ziemlewicz, Zdzisław Żarecki

Po wakacjach do szkoły

SKĘPE ➤ 23 czerwca rekordowa liczba, bo aż 29 przedszkolaków spod znaku Ewy Szelburg-Zarembiny, zakończyła pierwszy etap edukacji. Większość z nich we wrześniu zyska miano pierwszoklasisty

We wtorek skępskie przedszkole im. Ewy Szelburg-Zarembiny pękało w szwach. Starszaki żegnali się z kolegami i nauczycielami, a maluszki zaprezentowały program artystyczny i udowodniły, że będą godnymi następcami. Wielkiej pożegnalnej gali przypatrywali się pracownicy przedszkola i rodzice oraz bliscy absolwentów.

– W tym roku odchodzi do

szkoły rekordowa liczba naszych dzieci, bo aż 29 – mówi dyrektor przedszkola Iwona Małkiewicz. – Dwoje będzie się uczyć w szkolnej zerówce, a 27 w klasie pierwszej. Wszyscy są doskonale przygotowani do pójścia do szkoły i jestem pewna, że dadzą sobie radę. Nam oczywiście będzie ich brakowało, ale wierzę, że będą nas odwiedzać.

Absolwenci otrzymali dyplomy i upominki.

Nie brakowało łez wzruszenia i radości, deklaracji na przyszłość i szczerych życzeń. W uroczystości uczestniczył burmistrz Skępego Piotr Wojciechowski, przewodniczący rady miejskiej Ryszard Szewczyk, szefowa skępskiej oświaty Ewa Jastrzębska oraz skarbnik gminy Barbara Leśniewska.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Upominek od maluszków dla starszaków



Najmłodsze dzieci udowodniły, że teraz godnie zajmą miejsce 29 absolwentów



Ostatni wspólny taniec



Dyplom trafił w ręczki każdego absolwenta przedszkola (na zdj. Hanna z dyrektorką Iwoną Małkiewicz)



Dzieci są gotowe do zasilenia szeregów braci uczniowskiej



Podziękowania za trud popłynęły prosto z serduszek i wycisnęły łzy z oczu przedszkolaków i pracowników przedszkola

REKLAMA

**DACHY, AKCESORIA
OKNA, DRZWI**
CENTRA DACHOWE - Grupa MCC
**DACHÓWKA, GONT,
BLACHODACHÓWKA,
PŁYTA WARSTWOWA
PROMOCJA**
Sprzedaż-pomiar-montaż
tel. (56) 47 409 20, 514 866 203

REKLAMA

**KARKON
ZAPOROWICZ**
PRODUCENT KOTŁÓW UKZ
» Podajniki: Ślimakowe-żeliwne
tłokowe, szufladowe, rynnowe
Bio-Pelet, ślimakowo-rynnowe
» ekogroszek, miał, pelet,
drewno, słomę, węgiel
» dwupłaszczkowe wymienniki
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
» nowoczesne ogrodzenia
GOLUB-DOBRYŃ
Rypińska 50, www.karkon.pl
695 912 114 lub 883 673 400
www.facebook.com/KARKONGD

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUKENT
**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**
**GARAŻE
WZMOCNIŁONE**
56-649-44-30 54-421-00-45
52-388-22-73 24-368-32-17
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CLI
REKLAMA W CLI
ZADZWOŃ
TEL. (56) 682 26 80

Historia gorącego psa

KULINARIA ➤ Hot dogi, w dosłownym tłumaczeniu gorące psy, powstały z myślą o tym, by nie ubrudzić sobie palców tłuszczem z kiełbaski



W Nowym Jorku nawet dziś dostaniemy hot doga od ulicznego sprzedawcy. Niestety, o cenie 10 centów za sztukę można już tylko pomarzyć

Historia hot dogów jest bardzo długa, sięgać może XIII wieku. To wówczas w niemieckim Frankfurcie miejscowi rzeźnicy opracowali recepturę kiełbasy o nazwie Frankfurter Würstchen. Frankfurterki zyskiwały na popularności. Od XVI wieku serwowano je nawet na uroczystościach koronacji cesarskich, poczynając od Maksymiliana II Habsburga.

Dlaczego ta kiełbasa jest tak ważna w historii hot dogów? W 1841 roku we Frankfurcie przyszedł na świat Charles Feltman. Jako dorosły wyemigrował do USA i tu wpadł na pomysł biznesu – sprzedawania rodzimych wyrobów wędliniarskich w specjalnym chlebie. Idea była prosta: chodziło o to, by kiełbasę można było zjeść szybko i bez ryzyka pobudzenia sobie palców. Pierwotnie Feltman nazwał swój produkt Coney Island Red Hot, czyli w dosłownym tłumaczeniu „czerwone, gorące z wyspy Coney”. Nie wykorzystał jednak potencjału swojego wynalazku, zmarł w 1910 roku.

Niemcy w latach 20. XX wieku wpadli na pomysł jeszcze innego zastosowania frank-

furckich kiełbasek. Emigranci, którzy trafili do Texasu, zaczęli je maczać w kukurydzianym cieście i podawać nadziane na patyk niczym lizak.

Amerykańscy historycy wynalezienie hot doga przypisują niekiedy innemu Niemcowi – Antonowi Feuchtwangerowi. Był obwoźnym kupcem, sprzedającym kiełbaski. Aby klienci się nie poparzyli, dawał im w komplecie białe rękawiczki. Biznes podupadał, bo rękawiczki były drogie. Pomoc miała żona Antona, która zaproponowała, by kiełbasę umieszczać w miękkim cieście.

Trzeci Niemiec „podejrzewany” o sprowadzenie do USA hot dogów to Chris von der Ahe. W przeciwieństwie do dwóch poprzednich, był bogaczem. Posiadał nawet swój własny klub baseballowy oraz park rozrywki. Zarówno na stadionie, jak i w parku można było przekąsić kiełbaski zapakowane w bułki.

Hot dog ma także polskie korzenie. Nathan Handwerker urodził się w 1890 roku w Krakowie. Był jednym z tysięcy emigrantów, którzy z Galicji

trafili do Stanów Zjednoczonych. Początkowo klepał biedę, pracując jako chłopiec na posyłki. W 1912 roku otworzył na wyspie Coney w Nowym Jorku, znanej z wesołego miasteczka, budkę z hot dogami. Za jednego trzeba było zapłacić zaledwie 10 centów. Tajemnicą sukcesu Handwerkera był sos, którego recepturę przyniosła z Krakowa jego żona – Ida. Wkrótce małżonkowie opatentowali wyrób pod nazwą Nathan's Famous Hot Dog, czyli sławny hot dog Nathana. Założona przez przybysza z Polski firma istnieje do dziś i jest notowana na giełdzie Wall Street. Posiada 1400 punktów w USA i w 17 innych krajach świata.

Skąd wzięła się tak dziwna nazwa tej kanapki? Określenie „dog” (z ang. pies) jest synonimem kiełbaski od połowy XIX wieku. Nowojorczycy podejrzewali, że uliczni sprzedawcy do produkcji kiełbasek używali psiego mięsa. Ta plotka nie była bezpodstawa. Niewiele osób wie, że jeszcze na początku XX wieku mięso z psów było w Niemczech popularne.

Termin hot dog został użyty pierwszy raz przez nowojorskiego dziennikarza Thomasa Alosysiusa w 1900 roku, kiedy opublikował w gazecie komiks ilustrujący sprzedaż tej potrawy na meczu drużyn baseballa.

Obecnie sprzedawane na stacjach benzynowych hot dogi, nazywane czasem francuskimi, mają nieco mniej arystokratyczny rodowód. Zostały wynalezione w 1977 roku w Niemieckiej Republice Demokratycznej pod nazwą Ketwurst (dosłownie kiełbasa z ketchupem). Były odpowiedzią restauratorów z Berlina na zbyt dużą liczbę klientów. Chodziło o to, by szybko ich nakarmić i zrobić miejsce dla następnych. Z podobnego okresu wywodzi się także polska odpowiedź na hot doga, czyli swojska zapiekanka.

(pw)

Oświata

Szkoła dla kupców

Handel przed wojną był domeną Żydów. Szczególnie w tak małych miasteczkach jak Lipno ich dominacja nie podlegała wątpliwości. Tu postanowiono działać od podstaw i stworzono szkołę dla przyszłych kupców.

Elita miasteczka – w tym kierownik szkoły, kupcy i lekarz powiatowy Eugeniusz Górski – rozpoczęła tworzenie nowej placówki. Otwarcie szkoły nie było prostą sprawą. Mieszkańcom Lipna z pomocą przyszli dopiero urzędnicy z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Narodowego (odpowiednik współczesnego resortu edukacji). Wreszcie w 1925 roku otrzymali licencję na prowadzenie szkoły 2-klasowej dla handlowców. Dyrektorem placówki został Brunon Kohler. Jego pierwszym zadaniem było zdobycie uczniów. Jeśli wierzyć przekazom, świeżo upieczony dyrektor wziął ze sobą zeszyt i ołówek, i udał się do gimnazjum w Lipnie, gdzie zwerbował ochotników, w sumie 28. W znacznej mierze byli to uczniowie, którzy mogli mieć problem z promocją do wyższej klasy.

Pierwsza lekcja odbyła się 1 grudnia 1925 roku w godzinach popołudniowych w gmachu lipnowskiego gimnazjum. Początkowo zajęcia prowadził osobiście dyrektor, a dopiero później zatrudniono więcej osób. Pierwszy rok szkolny nie był zbyt udany – ze względu na uczniów, ale i na to, że rozpoczął się prawie pod koniec pierwszego semestru.

W 1926 roku do szkoły dołączyła druga klasa, a placówka przeniosła się na ul. 3 maja 7, gdzie dzierżawiła pomieszczenia. Przyszła kariera kupca wciąż nie cieszyła się wielkim zainteresowaniem. Na lekcje w dwóch klasach uczęszczało tylko 39 uczniów. Jak na ówczesne warunki było to bardzo mało.

W 1927 roku szkoła wkroczyła na nowy etap – trzyklasowego cyklu kształcenia. Problemem wciąż była niska frekwencja (39 uczniów). W 1928 roku zaczęto już myśleć o zakończeniu działalności. Dymisję złożył dyrektor i większość personelu.



(pw)

Szefa szkoły zastąpił Florian Tłoczek. Od roku szkolnego 1928/29 szkoła zaczyna wychodzić na prostą. Frekwencja powiększyła się do 54 osób w trzech klasach. Nauczać zaczęli profesorowie z lipnowskiego gimnazjum, co przyciągało młodzież.

Czego uczono się w szkole handlowej? Przyszły kupiec musiał wiedzieć jak prowadzić księgi handlowe oraz biegle wykonywać obliczenia i kalkulacje. Dodatkowo kształcono w zakresie stenografowania i biegłego pisanie na maszynach. Absolwent szkoły powinien zapisać od 180 do 210 zgłosek na minutę i czytać stenogramy swoje i cudze. Praktycznie pokazywano jak posługiwać się arytmometrem (dawny kalkulator). Poza tym uczono języka polskiego, francuskiego i niemieckiego, historii, gimnastyki i śpiewu.

Szkoła utrzymywała się z chętnych, subwencji państwowych i pieniędzy założycieli – Zarządu Polskiej Młodzieży Szkolnej w Lipnie. Rok szkolny trwał 10 miesięcy. Do placówki przyjmowano chłopców i dziewczęta w wieku od 14 do 17 lat.

Bardzo ważne było to, że szkoła uczyła praktyki. Działało w niej Ognisko Uczniowskie podzielone na cztery sekcje. Prowadziły one sklep materiałów piśmiennych, kółko kulturalne, którego zadaniem było m.in. przygotowywanie pism, referatów czy przedstawień. W sekcji sportowej działały zespoły piłki nożnej oraz zespół zabawowy. Jego zadaniem było przygotowanie 2-3 zabaw tanecznych w roku. W sekcji oszczędnościowej gromadzono składki uczniów, zyski ze sklepu i zyski z zabaw tanecznych.

W wakacje uczniowie przebywali na obozie letnim, uczyli m.in. gry na instrumentach.

Kikół ranczerską stolicą Polski

POD PATRONATEM CLI ▶ Festiwal Piosenki Ranczerskiej „Wilkowyjce” na stałe wpisał się w kalendarz imprez w powiecie lipnowskim. Na czwartym finale było 20 tysięcy ludzi i niezliczone atrakcje



Ranga „Wilkowyjców” rośnie z roku na rok, a więc w Kikole już nikogo nie dziwią tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy gości imprezy. Wszyscy, którzy zdecydowali się przyjechać i tym razem do Kikoła, mogli spotkać popularnych i lubianych bohaterów serialu „Ranczo”. Na finał festiwalu przybyli: pomysłodawca i dyrektor artystyczny imprezy Piotr Pręgowski – serialowy Piętrek oraz jego żona Ewa Kuryło, grająca w „Ranczu” Wiesław Oleś – dyrektorkę szkoły. Mogliśmy spotkać również kompanów Pietrka z kultowej ławecz-

ki: Macieja Solejuka, czyli aktora Sylwestra Maciejewskiego oraz Hadziuka, granego przez Bogdanę Kalusa. Wraz z nimi gościli w Kikole Marta Chodorowska – serialowa Klaudia oraz Mateusz Rusin – książdz Maciej.

Już od początku imprezy w Kikole były tysiące ludzi. Festiwalowe miasteczko z każdą chwilą pęczniało coraz bardziej, a punktem kulminacyjnym był występ najpopularniejszego obecnie zespołu muzyki disco – Weekend. Organizatorzy mieli się z czego cieszyć. – Cudowna pogoda, ludzie walą drzwiami

i oknami, w tamtym roku było ponad 20 tysięcy, teraz jesteśmy przygotowani na 30 tysięcy. Widzimy rejestracje samochodów z całej Polski. Była z nami od wczoraj Telewizja Polska. Impreza wielokrotnie gościła na antenach TVP, w lipcu będzie kilkunastominutowy felieton na jej temat. Dzięki festiwalowi po raz kolejny się integrujemy, ale i promujemy gminę, powiat i województwo – mówił w trakcie imprezy starosta lipnowski Krzysztof Baranowski

– To dzień uroczysty dla gminy Kikół, całego powiatu i dla wszystkich ludzi, którzy kochają „Ranczo”. Możemy się tutaj spotkać i spełniać artystycznie. Poza tym uaktywniamy lokalne środowiska, powstają piosenki, wiersze, skecze. Jest całe mnóstwo atrakcji, a poza tym bardzo podoba mi się ten wywiad, bo w trakcie naszej rozmowy podchodzą fani i robią sobie ze mną zdjęcia – dodał dyrektor artystyczny festiwalu Piotr Pręgowski.

Ludzie zadowoleni

Koła gospodyń wiejskich z całego powiatu oraz liczni wystawcy przygotowali stoiska z różnościami. Można było skosztować tradycyjnego żuru i czerniny z gęsiną, pierogów z gęsim nadzieniem, „kręconych” ziemniaków i lokalnych nalewek. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci, a na scenie przez cały wieczór prezentowali się artyści lokalni i przyjezdni. Najwięcej uwagi przykuwały, rzecz jasna, prezentacje uczestników finału, przybyłych z całej Polski i oce-



nianych przez profesjonalne jury.

– Warto było tutaj przyjechać. Czekamy na koncerty, ale cały czas coś się dzieje. Mnóstwo ludzi i atrakcji, jest bardzo miło – przyznają Mateusz i Justyna Sławkowsy z gminy Kikół oraz Wioleta i Jacek Wasilewscy z Torunia.

– Przyjechaliśmy na koncerty, ale i tak poza nimi jest co podziwiać – dodają Agnieszka i Magda z Makowisk w gminie Czernikowo.

– Jesteśmy tu niemal od początku i jest super. Wielka impreza, wielu ludzi i mnóstwo rozrywek, a wieczorem to na co czekamy wszystkie, czyli Radek Liszewski i zespół Weekend. To wspaniale, że mamy tutaj takie wydarzenie – cieszyły się Ania, Daria i Monika, które do Kikoła przyjechały z różnych miejscowości w regionie.

Jedyny minus – korki

To niebywałe, że jednego dnia w Kikole pojawiło się więcej ludzi niż cała gmina liczy mieszkańców. To także nie lada wyzwanie logistyczne. I właśnie z tym co roku muszą się mierzyć organizatorzy.

– Impreza się udało i bar-

dzo się cieszę, że goście dopisali. Z roku na rok mamy bardziej udoskonalony program. Pozy-skujemy też nowych sponsorów. Jedyny minus i za to chciałbym przeprosić, to fakt, że mamy za mało parkingów i Kikół się trochę zakorkował. W przyszłości musimy się nad tym pochylić i to jest moje organizacyjne wyzwanie – mówił na koniec imprezy wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz.

Imprezę patronatem honorowym objęli: minister gospodarki Janusz Piechociński, minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz minister rolnictwa Marek Sawicki i marszałek województwa Piotr Całbecki. Festiwal wpisał się w cykl imprez z okazji Święta Województwa.

Głównymi organizatorami byli: starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, wójt Kikoła Józef Predenkiewicz i dyrektor artystyczny festiwalu, radny sejmiku Piotr Pręgowski. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot.
Andrzej Korpalski

Finaliści Wilkowyjców

Kategoria skecz

1. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woli (3 tys. zł)
2. Uczniowie Gimnazjum w Kikole (2 tys. zł)
3. Uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie (1 tys. zł)

Kategoria piosenka (grupa)

1. Grupa DAMBEJK z Kuśliny (woj. wielkopolskie) (3 tys. zł)
2. Uczniowie z Gimnazjum w Pułtusku (woj. mazowieckie) (2 tys. zł)
3. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Płocochowie (woj. mazowieckie) (1 tys. zł)

Kategoria piosenka (soliści)

1. Michał Radziechowski z Krakowa (3 tys. zł)
2. Mateusz Winnicki z Lipna (2 tys. zł)
3. Kevin Stańczyk z Lipna (1 tys. zł)

Kategoria fotografia

1. Gabriela Adamkiewicz z Pułtusa (1 tys. zł)

Wyróżnienie ex aequo

Weronika Sieradzka z Wielgiego i Jarosław Aleksandrak z Lipna



ARiMR

PROW w „Ranczu”

Eksperci Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zauważając potencjał serialu „Ranczo”, wymyślili nietypową kampanię promocyjną Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, która była lokowana w tym cyklu jako tzw. idea placement.

Okazała się ona tak innowacyjna, że trzy lata temu agencja otrzymała za swój projekt „rolniczego Oskara” w konkursie Unii Europejskiej „Cap Communication Awards 2012”. Dzięki temu sympatycznych mieszkańców polskiej wsi poznali mieszkańcy wszystkich krajów Wspólnoty.

Tematyka PROW została włączona do 13 odcinków „Rancza” wyemitowanego w TVP w 2011 r. Do korzystania z dotacji zachęcali bohaterowie cyklu – Duda i pani Łodzia z Urzędu Gminy w serialowych Wilkowyjach.

– Polski projekt startował w bardzo prestiżowej katego-

rii – innowacyjnej komunikacji. Pokonał w finale dwa inne – reprezentujące holenderskie ministerstwo rolnictwa oraz całą Unię Europejską. To bezprecedensowy sukces Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, sukces dzięki któremu o polskiej wsi było głośno we wszystkich krajach Wspólnoty – podkreśla Andrzej Gross, prezes ARiMR.

Dzięki „rolniczemu Oskarowi”, kampanię promocyjną przygotowaną przez ARiMR, mogli poznać mieszkańcy całej Unii Europejskiej i była ona przedstawiana jako przykład godny naśladowania w innych państwach.

Kampania ARiMR polegała na wykorzystaniu w piątej części serialu „Ranczo”, emitowanej w 2011 r., tzw. idea placement. W ramach podpisanej umowy z TVP i w każdym z 13 odcinków tej edycji serialu, wplecione zostały wątki związane z wdrażanym przez ARiMR Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Scenarzyści serialu wspólnie z ARiMR wprowadzili tematykę PROW 2007-2013 do dialogów bohaterów serialu. PROW 2007-2013, z którego wdrażanie odpowiada ARiMR. PROW był też promowany w krótkich filmikach pokazujących „kulisy powstawania” poszczególnych odcinków V edycji „Rancza” oraz



Prezes ARiMR Andrzej Gross i Piotr Pręgowski podczas piątkowych „Wilkowyjców” w Kikole

zwiastunach zachęcających do oglądania serialu. Ten pomysł na popularyzację w całym społeczeństwie możliwości skorzystania ze środków rozdzielanych w ramach PROW 2007-2013 oraz efektów osiągniętych dzięki wy-

paconym już środkom, okazał się wielkim sukcesem, bowiem każdy odcinek piątej serii „Rancza” oglądało średnio 6,65 mln widzów.

(ms),
fot. nadesłane

Pożegnali gimnazjum

LIPNO ▶ Naukę w Publicznym Gimnazjum im. Noblistów Polskich ukończyło 109 osób. Najlepszym absolwentem i laureatem nagrody burmistrza oraz nagrody dyrektora szkoły został Kamil Krzemiński ze średnią ocen z trzech lat 5,29

Wśród absolwenci Publicznego Gimnazjum bawili się na swoim pierwszym balu, a w piątek zakończyli najważniejszy etap edukacji i wkroczyli na ścieżkę dorosłego życia.

– Dzisiaj po raz ostatni jesteście w murach tej szkoły, w której przez trzy lata odnosiście sukcesy i porażki – mówiła do uczniów dyrektorka szkoły Hanna Kułak. – Siedmiu absolwentów kończy naukę w gimnazjum z wyróżnieniem, a najlepszym absolwentem okazał

się, po raz pierwszy w historii szkoły, chłopiec – Kamil Krzemiński. Nie brakowało wśród gimnazjalistów wspaniałych sportowców, muzyków, wolontariuszy i uczniów szczególnie aktywnych. Wszystkim im dzisiaj dziękujemy i nagradzamy.

Kamil Krzemiński zakończył trzyletnią naukę ze średnią 5,29. Otrzymał nagrodę burmistrza Lipna, dyrektora szkoły, uzyskał zaszczytny tytuł najlepszego absolwenta gimnazjum oraz tytuł wzorowego ucznia. Wyróżnienia, oprócz Kamila, otrzymali również: Natalia Jobczyńska, Karolina Piotrowska, Agata Kalinowska, Szymon Szalkowski, Jolanta Grubecka i Maria Strzyżanowska.

Najlepszym sportowcem

został Filip Falkowski, a najlepszą wokalistką Klaudia Kopczyńska. Nagrodę oświatową „Solidarności” z rąk Krzysztofa Wiśniewskiego odebrała Agata Kalinowska.

– Warto też wspomnieć, że najlepszym uczniem w szkole w tym roku szkolnym, z najwyższą średnią ocen, jest drugoklasistka Martyna Miedzianow – mówi dyrektorka Kułak. – Używała średnią 5,33.

Od pięciu lat w gimnazjum organizowany jest również konkurs na najlepszego nauczyciela. Przeprowadza go samorząd uczniowski. W tym roku laureatką została nauczycielka matematyki Bożena Ostrowska.

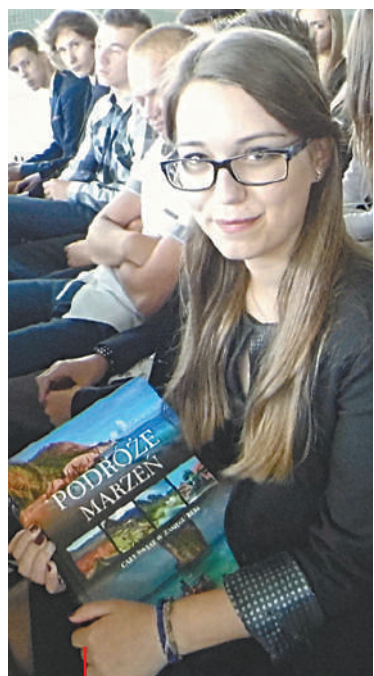
Tekst i fot. Lidia Jagielska



Klaudia Kopczyńska została najlepszą wokalistką szkoły



Jola Grubecka i Maria Strzyżanowska znalazły się w zaszczytnym gronie siedmiorga wyróżnionych, wzorowych uczniów



Najbardziej utytułowaną absolwentką i laureatką oświatowej „Solidarności” okazała się Agata Kalinowska



W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele ratusza, „Solidarności”, nauczyciele i uczniowie



Absolwenci uroczystie przekazali sztandar szkolny w godne ręce młodszych uczniów



Filip Falkowski otrzymał nagrodę dla najlepszego sportowca



Najlepszy absolwent Kamil Krzemiński



Polonezem absolwenci rozpoczęli tegoroczny bal



Zabawa trwała do północy, a humory dopisywały

Suradówek ma najlepszych strażaków

GMINA WIELGIE ▶ Rywalizacja na zawodach jest dla strażaków ochotników doskonałą okazją do ćwiczenia swojej sprawności bojowej. W Zakrzewie zmierzyły się jednostki OSP z gminy Wielgie

Zawody rozegrano w niedzielę na boisku w Zakrzewie. Do turnieju stanęło 10 reprezentacji jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Wielgie, w tym panie z Suradówka. Druhowie rywalizowali w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Najlepsi zostali uhonorowani pucharami i dyplomami. Nagrody wręczyli wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski oraz jego zastępca Jan Wadoń.

(ak), fot. UG Wielgie

Zajęte miejsce	Jednostka OSP	Strefa pożarnicza	Ćwiczenia bojowe	Razem
I	Suradówek	72,00	42,31	114,31
II	Zakrzewo	63,39	55,62	119,01
III	Witkowo	65,97	53,48	119,45
IV	Oleszno	68,01	52,41	120,42
V	Zaduszniki	65,55	54,99	120,54
VI	Płonczyn	64,95	56,70	121,65
VII	Wielgie	65,21	60,14	125,35
VIII	Czarne	73,57	63,17	136,74
IX	Tupały	65,85	–	–
Drużyna Żeńska z Suradówka				
I	Suradówek	70,92	66,22	137,14



OGŁOSZENIE

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych...”

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Marioli Kowalskiej

Wieloletniej Pracownicy
Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej
w Lipnie
Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy
Rodzinie oraz najbliższym

Składa:
Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wielgie

Informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wielgie został wywieszony wykaz Nr3/2015 o sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Wielgie w godz. od 7:30 do 15:30 tel. (54) 289-736-80.

Udany sezon karateków z Lipna

SZTUKI WALKI ➤ To był bez wątpienia bardzo dobry sezon dla zawodników Lipnowskiego Klubu Karate Kyokushin. Nasi wojownicy niemal z każdej imprezy, na której się pojawili, przywozili medale



W środę, 24 czerwca, w dojo LKKK odbyło się zakończenie i podsumowanie sezonu 2014/15. Szkoda jedynie, że dotarła zaledwie połowa ćwiczących, ale i tak grupa 50 zawodników stawiła się na ostatnie spotkanie.

Prezes i trener LKKK Paweł Olszewski podsumował krótko miniony sezon, w którym jego

klub zdobył aż 53 krążki na imprezach krajowych i międzynarodowych (21 złotych, 11 srebrnych, 21 brązowych). Były to medale m.in. Mistrzostw Polski i Mistrzostw Europy. – Był to niewątpliwie jeden z najlepszych sezonów w naszej historii. W szczególności cieszę się, że zdobyliśmy dwa medale na Mistrzostwach Europy w Estonii (złoty i brązowy) – mówi Olszewski.

Trener wyróżnił trzech zawodników. I tak pierwsze miejsce w tym rankingu zajął obecny mistrz Europy kadetów Szymon Majewski, drugie Oskar Rzymski, a trzecie Bartek Kowalewski. To oni zgromadzili najwięcej punktów za zdobyte medale.

(ak), fot. nadesłane



Piłka nożna

Kopali najmłodsi

W przedostatnim tygodniu nauki w Szkole Podstawowej w Tłuchowie rozegrany został III Turniej Piłki Nożnej U-10.



W zawodach wzięły udział dwie drużyny z SP Mysłakówko i pięć z SP Tłuchowo, łącznie było 54 uczniów, dziewcząt i chłopców w wieku 10 lat i młodszych. Przebieg gier był pasjonujący. Młodzi sportowcy grali z zapałem, zacięcie walczyli o jak najlepszy wynik dla swojego zespołu. Do walki rozgrzewał ich gorący doping kibiców. Po meczach grupowych przyszedł czas na decydujące rozstrzygnięcia. W finale reprezentacja I z Mysłakówki pokonała 3:1 reprezentację klasy 4c z Tłuchowa. Mały finał zakończył się zwycięstwem klasy 3b nad reprezentacją II z Mysłakówki. Zawodnikom trzech pierwszych drużyn wręczono medale, były też pamiątkowe dyplomy oraz słodkie dla wszystkich uczestników, ufundowane przez radę rodziców SP Tłuchowo.

Rozgrywki, w ramach działalności UKS TOP w Tłuchowie, zorganizowała Katarzyna Janowska.

(ak)
fot. nadesłane



POWIAT ➤ Igrzyska zakończone

18 czerwca w lipnowskiej hali sportowej odbyły się ostatnie w tym roku szkolnym zawody szkół podstawowych, rozgrywane w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej powiatu lipnowskiego. Na koniec sezonu do rywalizacji w piłkę nożną przystąpiły dziewczęta. W finale zawodów

SP Kikół (na zdj. z koleżankami z Tłuchowa) pokonała SP Wielgie 4:1. Trzecie miejsce wywalczyła SP z Tłuchowa, pokonując koleżanki z SP z Lipna 2:1. Choć mecze były zacięte, to zawodom towarzyszyła miła atmosfera, sędziowie nie mieli dużo pracy.

(ak), fot. nadesłane



CLI

REKLAMA W CLI

Z A D Z W O Ń

TEL. (56) 682 26 80